

SIŁOWO WŁOCŁAWSKIE

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII.
Toruń

Adres Reda

Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłany

Artykuły; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosz, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12

REDAKTOR PRZYJMUJE W CZYNNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIAT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Prenumerata:
na miejscu mk.
5600, na prow.
mk. 6400. Za
odnoszenie do
domu dolicza się
800 mk.
Ogłoszenia za
wiersz nonparel.
Pierwsza strona
450 mk., druga i
trzecia 350 mk.
czwarta 8-lamo-
wa 150 mk. Ogł.
drobne po 150m.
za wyraz, tust.
druk. podwójnie.
Najmn. ogł. 1500
mk. Dla zagran.
ceny o 200 proc.
wyższe.

W ROCZNICĘ...

Wśród mroków dziejowych największe często duchy, najpotężniejsze genjusze ludzkość zostają zapomniani, a w najlepszym razie sylwetki ich, jak nieuchwytnie ciała lotne bledną w przestworzach czasu. I często ludzkość, zawdzięczając takim umysłom doniosłe zdobycze na polu nauki i praktycznego życia, zdobywa się za ledwie na wymienienie od czasu do czasu imienia wielkich swych przewodników.

Są jednak chwile, w których mimo woli cienie tych wielkich duchów stają ludzkości przed oczyma żądając od niej rachunków.

W takich chwilach ludzkość zastanawiać się zwykła nad tem, co cechę przeszłości nosi, co stanowi teraźniejszość i co pod znakiem przyszłości pozostaje.

Cztery i pół wieku upływa, jak w Lechitów ziemi przyszedł na świat ten, który pierwszy ciekawie spojrział w słońca oblicze.

Cztery i pół wieku upływa, jak wielki ten nasz Rodak rzucił rękawicę dotychczasowemu pogładowi na życie Kosmosu. Wielki ten rewolucjonista w dziedzinie astronomji nadal nowy kierunek wstyskim galeziom wiedzy ludzkiej.

Kopernik!... Któż z cywilizowanych ludzi nie schyli głowy przed majestatem Jego umysłu?

Któż nie uchyliłby kapelusza przed Jego posągami, który celem oddania mu publicznego hołdu odsłoniłaby Ludzkość?

Chciał nam Go wydrzeć odwieczny wróg z nad Elby, ten z pod Głogowa i z „Psięgo Pola“. Nie daliśmy... Uratowaliśmy naszą wielkość dziejową, dowód naszego posłannictwa naszego wśród ludów świata zaszczytnego stanowiska. Cień wielkiego Rodaka żąda dziś od nas rachunków. Cień Kopernika żąda od nas sprawozdania, w jakim stopniu przyswoiliśmy sobie zdobycze jego umysłu.

Dziś Ludzkość cała musi zdac wielkiemu Genjuszowi podobne sprawozdanie. Szczególniej jednak takie sprawozdanie należy się Jemu od nas Polaków.

Wszak Polski był On synem — dla Niej więc przedewszystkiem spędzał wiele nocy bezsenne, niezmordowanie patrząc w ponure głębiny przestworzy.

Dla swego narodu przedewszystkiem wysiłał On swój potężny umysł, aby przez Polskę weszło światło na ziemię. On to utwierdził słońce — prawdę i kazał ziemi ruszyć na sknienie tego słońca — prawdy. On to wzruszył z posad ziemię i pchnął ją ku postępowi ludzkości. On, nie-

szkodliwy burzyciel — największy z pośród Jemu podobnych — schodzi dziś na ziemię, aby w odrodzonej Polsce należny Mu hołd odebrać.

Schodzi Kopernik na ziemię i rogląda się najpierw w Polsce.

I oto na obliczu jego spostrzegamy wyraz jakowegoś zawodu i rozczarowania...

Pytając spogląda On na nas, jakby chciał powiedzieć: „Cztery przeszło wieki dzieli was od dnia, w którym obwieściłem światu „wielką nowinę“... Czterech przeszło wieków nie starczyło, aby wszyscy moi rodacy naukę moją sobie przyswoili.

Tysiące widzę takich, którzy na słońce i ziemię patrzą, dziś jeszcze, po czterech wiekach, oczyma świata, który był przedemną“...

Tysiące tysięcy — miliony!
I to my, którzy w pośród siebie mieliśmy Kopernika!

Prawda, żeśmy byli przez ostatni wiek niewolnikami — to w części usprawiedliwia niedomaganie umysłowe narodu.

Gdy jednak porównamy poziom umysłowy innych narodów, które przeżywały podobne chwile, przekonamy się jak daleko cofnęliśmy się wstecz.

A już rumieniec wstydu narodowego nas pali, gdy spojrzymy na takie narody jak Niemcy, Francuzi, Anglicy, Szwedzi, Amerykanie i inni.

Przynajmy się do winy. My za mało dbamy o uświadomienie ludu. Za mało pochodni niesiemy pod strzechy słomą kryte.

Zato umiemy wiele robić „dla polityki“, umiemy urządzać wiece partyjne i „pożerać się“ na nich wzajemnie. Chętnie opowiadamy różne brednie społeczne rozciekawionym tłumom, a wyzyskując utajone instynkty mas bawimy się ich kosztem. Tylko gdy chodzi o oświatę, o wiedzę zdala od rozgwaru politycznego wszczepianą — nie staje bojowników.

A gdy zbliża się dzień rachunków, wtedy rumienić się musimy przed światem za naszą nieświadomość umysłową.

Pięć lat naród wolnością oddycha, lecz jak dotąd żyje jedynie jadem niewiści partyjnej i roznamietnieniem partyjnych prowodyrów. Czas najwyższy, abyśmy porzuciliśmy waśni partyjne, wypowiedzieli zaciętą walkę ciemnocie umysłowej naszego ludu, wiejskiego zwłaszcza. Czas najwyższy wyteżyć wszystkie siły społeczne i państwowe w tym kierunku. Godność naszą narodową, którą poniżała niewola polityczna, poniża jeszcze ciemnota umysłowa ludu.

Największy hołd oddamy Koper-

nikowi, jeśli światło nauki nieść będziemy do najciemniejszych zakątków ziemi polskiej. Największy hołd oddamy Kopernikowi, jeśli nie będzie na ziemi polskiej duszy, która by nie wiedziała, iż Kopernik, Polak rodem z Torunia pouczył świat o obrocie ciał niebieskich.

Największy hołd oddamy Kopernikowi, gdy nie będzie dziecka w Polsce, któreby nie znało wierszyka:

Wstrzymał słońce, wzruszył ziemię,
Polskie wydało go plemię...
Szczytно. *Leszek Lastiński.*

Polska Matka Wielkich.

Gdy narody Zachodu do suto zastawionego siadły stołu, gdy czerpały z pełnego do syta, Polska — dziecię szumiących puszcz nieprzebytych — trzebiła je, by zacząć budowę Państwa.

Przez pięćwiekową czasu przestrzeń rządziła się sama w sobie — własnymi prawami. A choć od zachodnich rubieży, światło wiary jak promień słoneczny przedzierało się przez niebotycznych puszcz stropy do wnętrza; Polska trwała w błędach pogaństwa.

Lecz o dziwo! W zamierzonych już czasach tych, w opisach historyków Zachodu, spostrzegamy niezwykle cnot objawy; widzimy wiele szczęścia w łonie naszego narodu.

Szczęście to z rodzimych praw, co złotą płynie rzeką. I była, wtedy już, Ojczyzna nasza cnoty swemi wiele, wiele więcej chrześcijańską od tych, co znamy Chrystusa wzięli, a wilcze kryli serca.

Dziesiąty wiek! Wspaniałym blaskiem Prawdy załśnił nasz Dom; lecz niestety nie zaznał naród nasz szczęścia, jakby to być powinno było.

Minęły bezpowrotnie złote czasy owe, gdy geśl i pieśń jedyną bronią były.

Zelazem bronić się musiano przed zaborczym sąsiadem. Chrześcijańska wtedy już Polska krwawym chrztem w łonie bitew okupować musiała swą niezależność wobec zachłannego chciwego lez i krwi wroga; a choć społecznych cnot pełna — zwaną od nich była barbarzyńską. Lecz w dziejach Jej sprawiedliwi nazwali ją „matką świętą“. A historia średniowiecza najzupełniej to stwierdza.

Zło w narodzie naszym, które w tym czasie obok najwyższych cnot jak chwast szkodliwy wyrasta, najbezsronniej, najsprawiedliwiej przypisać można tym, od których szło do nas.

Szerokim gościńcem ku nam szedł zarazek okrucieństw i zbrodni feudalizmu; szedł krwawy i drapieżny.

A jeżeli nie przybrał tak potwornych rozmiarów, jak tam na Zachodzie w rodzonyj swej ojczyźnie, to dzięki temu, że na niepodatny grunt trafił.

W ustawicznym zmaganiu się z cnotą świętą malal. Zaród cnot z pogańskich czasów jeszcze wybujał w piękny wspaniały kwiat pod dobroczynnym słońcem chrześcijaństwa.

Sporadycznie tylko gdzieśgdzie zagnieździć się zdołał u nas wstrętny pomiot niemieckich Raubritterów — feudalizm. I srodze u nas za to z ręki władz wyższych karany był.

Średniowiecze u nas, jak widzimy, to walka ustawiczna cnot świętych z owym zaraźliwym złem z Zachodu.

Na schyłku czasów tych przyszło na świat dziecię, które miało się stać wielkiem.

I gdy odkrycie Ameryki stanowi nowy okres w dziejach ludzkości, wielkie odkrycie Mikołaja Kopernika czyni przewrót w wszechświecie i jest epokowym w dziedzinie astronomji.

Mikołaj Kopernik ur. w r. 1473 z przemocą zniemczonym przez drapieżnych Krzyżaków Toruniu — który niegdyś jako starożytna mazowiecka osada zwał się Tarnowo. Wielki ten mąż nauki stanowi też jedną z wielu kość niezgody z naszym sąsiadem usiłującym par force zachłannością swą, „wszystko coby się tylko dało, z naszych wybrać brogów.

Na mocy zniemczonego wyż. wym. Tarnowa na Thorn, Kopernik — pierwiastek czeski, na Kopernik. Nazwisko macierzystego znów Watzelrod, Weichselrode — w drugim widzimy najwyraźniej pierwiastek polski.

Otóż na mocy tych przemianowań uważają Niemcy Kopernika za swą narodową przynależność.

Uczeni jednakże, często rozbieżni w dochodzeniach, u źródła zgadzają się na jedno i to samo: na polskie, czysto polskie pochodzenie wielkiego, genialnego astronoma, na polskiej urodzonego ziemi.

W polskich uczelniach czerpiącego wiedzę i żyjącego w czasie, gdy Niemcy napródo usiłowali odzyskać utracony rodzinny gród Kopernika.

Wielką chlubą dla Włocławka, przemianowanie jednej z ulic na ul. Kopernika, że kiedyś w mieście naszym u wuja swego będąc — uczył się, na chlubę narodu naszego i wielki naukowego świata pożytek.

Polska — matka świętych zyska również miano „Polski matki wielkich“.

Wyliczyć wielkości narodowe nasze kolejno, byłoby tu nie na miejscu; dość, że możemy pochłubić się całym szeregiem wybitnych zasłużonych postaci dziejowych. Jak i w porze obecnej, przełomowej dziejów naszych widzimy jak rodzą się wielcy duchem, wielcy odwagą i męstwem w ratowaniu narodowej, tonącej nawy... niezłomni.

Irena Gramsowa.

Obchód Kopernikowski we Włocławku.

Dzisiejsze nabożeństwo w katedrze — wobec niedomagania Najdostojniejszego Protektora Komitetu Kopernikowskiego, J. E. ks. Biskupa Zdzitowieckiego — odprawi proboszcz włocławski, ks. kan. Mikulski. Mowę okolicznościową wygłosi prezes Komitetu, ks. kan. Gruchalski.

DACHÓWKĘ pięknie wypaloną, pierwszej i drugiej klasy, mianowicie: Karpiówkę, falcówkę, mlich-mniszkę,
CEGLĘ MASZYNOWĄ,
WAPNO, CEMENT
i TRZCINĘ SUFITOWĄ
 POLECA: **JAN KLABECKI** Brzeska 8
 WŁOCŁAWEK

Zespół Wykonawczy Uroczystości Kopernikowskiej

usilnie prosi Mieszkańców Włocławka, Kujaw i ziemi Lipnowskiej, która bezpośrednio sąsiaduje z Włocławkiem i Toruniem, o spieszne wnoszenie składek na pokrycie poważnych wydatków, jakie za sobą urządzenie obchodu pociągnie.

Składki przyjmuje Administracja „Słowa Kujawskiego”.

Dr. Ludwik Birkenmajer, profesor astronomii na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, autor źródłowego dzieła o Koperniku, przyjechał wczoraj z Poznania do Włocławka. Dzisiaj po odczycie, wygłoszonym na uroczystej Akademii, znakomity uczone wyjeżdża pociągiem nocnym do Torunia na obchód Kopernikowski.

Ks. Bonawentura Metler, znany astronom, przybył wczoraj do Włocławka.

Portret Mikołaja Kopernika na dzisiejszą Akademię wymalował jeden z uczniów liceum włocławskiego im. Piusa X.

Początek dzisiejszego popularnego odczytu o Koperniku o godzinie 4 popoł. Odczyt ten wygłosi w „Towarzystwie Krajoznawczym” prof. Gumuła. Wejście 200 mk.

Początek uroczystej Akademii Kopernikowskiej w sali gimnazjum państwowego o godz. 7 i pół wiecz. Wstęp 3000 mk., dla młodzieży 1000 mk.

W poniedziałek początek nabożeństwa w katedrze dla szkół powszechnych o godz. 9-ej rano, dla szkół średnich o 10-ej rano.

W poniedziałek wygłosi odczyt o Koperniku w gimnazjum państwowym męskim prof. Matraś, w gimnazjum państwowym żeńskim profesorowie: Szlązak, Bartkowska i Fopp; w seminarjum duchownym i liceum im. Piusa X-go ks. prof. Jankowski; w 8-klasowym gimnazjum żeńskim J. Steinbokówny prof. Szlązak; w gimn. im. Długosza prof. Fopp.

Na obchód Kopernikowski w Toruniu wyjeżdżają, jako delegaci miasta Włocławka: prezydent Krauze, p. Boye i p. Postolski. Nadto wyjeżdża też delegat uczniów gimnazjum im. Długosza z ks. dyrektorem R. Filipskim na czele.

Najbliższe zebranie „Komitetu” obchodu Kopernikowskiego we Włocławku odbędzie już po uroczystości, t. j. w środę dnia 21 lutego o godz. 8-ej wiecz. w lokalu Magistratu.

**Kupujcie 8%
pożyczkę złotą!**

Ku czci Mikołaja Kopernika Oda.

*Mędrcu śpiewam polskiego nieśmiertelnej
[chwaly,
którego cześć i wielbi od wieków świat cały!
Który imię Ojczyzny rozstawił po
[świecie,
gdy rozumu ludzkiego rozwarł oko krecie
na boską, przecudowną wszechświata
[budowę
i zburzył raz na zawsze przesady wiekowe.
Śpiewam Męża nauki, którego karmiła
Alma Mater Krakowska, co mędrcość już
[siła
dała Polsce i światu. Lecz On z nich
[największy,
gwiazdą pierwszej wielkości nad Polską
[się piększy,
On, co pod gmach gwiazdziarstwa rzucił
[fundamenty
i w którego zgasł blasku Ptolemeja nadęty.
Śpiewam wiedzy Herakla, Ziemi polskiej
[Syna,
który wstrzymał słoneczny rydwan Apol-
[lina
i osadził na miejscu rwącą przez niebiosy,
paraskającą ognisicie kwadrygę Heliosa;
a dumną Geę rzucił w tancezno obroty,
których środkiem i wabem słoneczny krąg
[złoty.
Śpiewam wiernego Syna świętego Kościoła,
który krążąc rozumem kornie dookoła
Rozumu Najwyższego, wieczne Jego blaski
ogniskując sam w sobie, dostąpił tej łaski,
iż przejrzał, przed pogaństwem ukryty
[plan Boży
i odkrył prawdę, która wciąż w prawdy
[się mnoży;
a, odkrywca, wykrzyknął w zachwycie
[te słowa:
Taka to Najwyższego jest świata budowa!
[chwili,
Lat czterysta pięćdziesiąt dziś mija od
[chwili,
gdy ujrzał świat w Toruniu, o słuchacze
[mili!
ten wielki Mędrzec świata, Kopernik
[Mikołaj.
Na cały świat więc, Polsko, dziś gromko
[zawołaj:
Cześć Genjuszowi polskiej twórczej ducha
[pracy,
którego skraść nam chcieli zawistni
[prusacy!
CHARIX.*

Ze Związku Ludowo-Narodowego.

W środę dnia 14 lutego r. b. o godz. 8-ej wiecz. w lokalu Remizy Strażackiej odbyło się zebranie członków i sympatyków Związku L. N. Salę przepełniło przeszło 600 osób. Przewodniczył p. I. Tomaszewski, prezes Okręgowego Koła Z. L. N. Referat polityczny o stosunkach w Małopolsce Wschodniej wygłosił ks. poseł Wła-

dysław Matus (Z. L. N.). W długim swym referacie ks. poseł dobitnie scharakteryzował wrogię stanowisko wobec Państwa Polskiego, ukraińców, rusinów i żydów osiedlonych w Małopolsce Wschodniej. „W roku 1918 i 1919 kiedy to wszyscy polacy stanęli do walki o Niepodległość Polski, polacy tam zamieszkali, także zaczęli głosić hasła Niepodległości i przystąpili do walki o przyłączenie tej dzielnicy do Rzeczypospolitej Polski, to wówczas ukraińcy więzili ich po więzieniach i znęcali się nad nimi tak, jak kiedyś potrafili się znęcać poganie nad chrześcijanami. Pomimo tych cierpień i niewoli wierzyli oni święcie w to, że ówczesny Rząd p. Moraczewskiego wyciągnie do nich braterską rękę i przyjdzie im z pomocą. Kiedy w roku 1919 ukraińcy na czele z Petruszewiczem zajęli część Małopolski Wschodniej i podeszli pod sam Lwów, który przez długi czas przed nich był obleżony, wszyscy polacy bez wyjątku stanu i wieku stanęli w obronie polskości tej prastarej polskiej dzielnicy, ginęli jak mrówki pod murami Lwowa, to cóż czynił rząd warszawski?... Rząd warszawski polecił wówczas aresztować człowieka, który szukał pomocy dla Lwowa, człowieka który życie swoje zawsze poświęcał dla Polski, któremu ofiary serc polskich były bardzo drogie. Człowiekiem tym był ś. p. hr. Skarbek. Kiedy nawala hajdamacka została wyrzucona z tej dzielnicy, a rząd Petruszewicza wyemigrował zagranicę, trzeba było przystąpić do pracy nad odbudową tej zrujnowanej przez wojnę dzielnicy Polskiej i przyjść z pomocą ludziom, którzy w imię dobra Polski i całego narodu, idąc do walki z wrogiem, stracili wszystko co mogło być ich oporą życia. Niestety, nie stało się tak. Dotychczasowe rządy więcej się troszczyły o tych, co tak zacięcie walczyli przeciw Polsce t. j. ukraińców, żydów, a nawet i rusinów. Urzędnicy Polscy musieli szukać chleba w innych zakątkach Polski, a tam zasiedli ludzie obcy, wrogowie Państwa. Dowodem tego może służyć tylko jeden fakt, że na czele starostwa Husiatyńskiego, do dn. dzisiejszego urzęduje ukraińiec, który za rządów Petruszewicza ścigał i szpiegował wszystkich tych, którzy otwarcie przynawali się do swej polskości. Wszyscy pozostali członkowie rządu Petruszewicza, zostali przez rząd Polski osadzeni na odpowiednich steńwiskach w urzędach Państwowych. Do dnia dzisiejszego stosunki w Małopolsce wcale się nie polepszyły. Żywiły wrogię Polsce zaprawiają tam swoją antypaństwową politykę, a żelazne rządy generała Sikorskiego wcale tego nie widzą. Referat posła Matusa przyjęty został długotrwałymi oklaskami.

Następnie przemawiał p. poseł Stefan Sacha. Ze względu na opróżnioną porę sprawozdania poselskiego p. poseł nie składał, lecz przytoczył zebraniem ze stenografów sejmowych, kilka ustępów z bloku mniejszości Narodowej a w szczególności posłów: Taraszkiewicza (Białorusin), Podchorzkiego i Łuckiewicza (Ukraińcy), które tak wyraźnie świadczą o ich antypaństwowej działalności i wrogiemu usposobieniu wobec Państwa i całego Społeczeństwa Polskiego. Nie dosyć na tem, że ci panowie posłowie Ukraińcy, weszli do Sejmu po to, ażeby żądać odbudowy Ukrainy, Białorusi i bronić praw narodu ukraińsko-białoruskiego lecz przyszli po to, ażeby rozparcelować Polskę i zrobić z niej szachownice międzynarodową. Cóż mówią na to polacy?... Otóż w Sejmie znalazły się kluby, które popierają tę hajdamacką politykę Petruszewicza, klubami temi są: P. S. S. (nie polska, gdyż w klubie socjalistycznym są i żydzi, a więc międzynarodowa partia socjalistyczna), P. S. L. „Wyzwolenie” (raczej międzynarodowe Stronnictwo ludowe, gdyż w klubie tym są białorusini), P. S. R. frakcja Okonia (Komunistyczne Stronnictwo chłopskie). Te wszystkie kluby popierają ohydny politykę żywołów obcych. W końcu jeszcze zaznaczyć trzeba, że na głosach tych opiera się obecny rząd gen. Sikorskiego, który z czasami lewicą nazwie rządem Stronnictw narodowych. Obydwom mówcom zebrani zgotowali gorącą owację, a oklaskom nie było końca. Po prze-

mówieniu obydwóch posłów prezes p. I. Tomaszewski otworzył dyskusję, w której zabierali głos niektórzy z zebranych i stawiali pytania, na które p. poseł Sacha odpowiadał. Zebranie skończyło się o godzinie 11 m. 15 wiecz.

Jak sądzimy, że coraz to szersze warstwy społeczeństwa zaczynają się interesować polityką Stronnictw narodowych. Duch Polski pobudził do życia wszystkich tych, którzy dotychczas, albo błędnie nie mogąc znaleźć tej drogi prawej, albo szli drogą międzynarodowości, lecz widząc to niebezpieczeństwo, jakie nam grozi ze strony mniejszości narodowej a z nimi i lewicy, skierowali tam, gdzie tkwi zdrowa myśl narodowa, gdzie duch narodowy i wiara w przyszłość krzepnie.

S. Z.

Co niesie dzień?

LUTY
18
NIEDZIELA

Dzisiaj: Wstępna. Symfonia bm.
Słow.: Wielosława.
Jutro: Mansweta bw.
Wschód słońca o g. 6.47
Zachód o g. 17.2
Wsch. księżycy, o g. 7.49
Zachód o g. 20.2

W Stow. Rob. Chrz. Przy ul. Maślanej № 2, w przyszłą niedzielę o godz. 5-ej popoł., prof. ks. kan. Gruchalski wygłosi odczyt o Koperniku. Ze względu na ściśle określony czas, trwania odczytu — Zarząd uprzejmie prosi Szanownych członków Stow. i Chrz. Związków Zawod. o punktualne stawienie się na sali. Wejście bezpłatne.

Z teatru. W dniach najbliższych ujrzymy na naszej scenie znakomitego aktora pierwszej polskiej sceny („Rozmaitości” w Warszawie) Władysława Lenczewskiego, w otoczeniu własnego zespołu, z wysoce utalentowaną i uroczą Heleną Bożewską na czele (znana nam dotychczas tylko z ekranów kinematograficznych).

Swego czasu, zmarły słynny krytyk literacki i teatralny Władysław Bogusławski, tak scharakteryzował Lenczewskiego: „Z gry jego bije młodość niepowstrzymanym tętnem, tryska i skrzy się fantazją, kojarzącą młodzieńczą weselość z dojrzałą ironią, odnowione w modernizmie cygaństwo z pozą wczesnej mądrości życiowej”.

Lenczewski każdą rolę wyposaża w indywidualną nutę i ciekawie kształty. Trudnie tego artysty będzie rewlacją dla prowincji, na której nie gościł od lat czterdziestu.

Repertuar zapowiada najwybitniejsze współczesne komedje: „Djabła” — Molnara, „Powrót” — de Fleurs’a i de Croisset’a i „Wojnę i miłość” — Chelwickiego.

Ze Stow. Kupców Polskich. Jutro, t. j. w poniedziałek dnia 19-go b. m. o godz. 8 wiecz. w sali Tow. Krajoznawczego (ul. Kaliska 1) odbędzie się ogólne zebranie tygodniowe wszystkich członków Stow. Na porządku dziennym: Rozpatrzenie wniosku nagłego, zgłoszonego do Zarządu przez członków Stow. w sprawie rozłam w grupie narodowej Rady Miejskiej. Ze względu na stanowczą decyzję, pożądaną jest udział wszystkich członków.

Z Nieszawy. (Nabożeństwo za Niewiadomskiego). W Nieszawie we czwartek dnia 15 b. m. o godz. 9 r. w kościele parafialnym zostało odprawione przez miejscowych ks. OO. Franciszkanów bardzo uroczyste żałobne nabożeństwo za spójność duszy ś. p. E. Niewiadomskiego. Kościół był wypełniony przez wszystkie warstwy ludności miasta Nieszawy i okolicy. Nadzwyczajną piękną dekoracją katedra wykonywały patriotyczne nieszawianki, a miejscowy chór parafialny wykonał piękny śpiew.

Most nieoświetlony. Lamy na moście wislanym prawie zawsze są zepsute, wskutek tego panują tam ciemności.

Za paserstwo została oddana pod sąd Rojza Strykowska, Za złożeniem 200,000 mk. kaucji została zwolniona z aresztu uprzedniego.

Nowe uchybienie Niemiec.

PARYŻ, 17. 2. PAT. Komunikat urzędowy Komisja Odszkodowań przyjęła do wiadomości notę Komisji Niemieckiej dla spraw restytucji z dnia 29-go stycznia w sprawie zawieszenia wysyłki maszyn i narzędzi, podlegających zwrotowi, do Francji i Belgii, oraz stwierdziła trzema głosami przy wstrzymaniu się od głosu delegata angielskiego, uchybienie Niemiec w powyższej sprawie. Komisja ustaliła trzema głosami procedurę w sprawie żądania od Niemiec dostaw azotu, które Niemcy mają uskutecznić w ciągu 1923 r. Wreszcie komisja przesłała do Rządów Państw, którym należy się węgiel, pismo z prośbą o powiadomienie jej na zasadzie traktatu, o odnośnych żądaniach, dotyczących węgla na rok 1923 przez 1924.

Kłajpeda pod rządami Litwinów.

BERLIN, 17. II. Z Kłajpedy donoszą, że panowanie litewskie miało ten skutek, że tak Kasa Miejska jak i Krajowa świecą pustkami. Także miasto nie może wypłacić przypadających na dziś wsparć dla bezrobotnych.

Nadużycie poborowe w Tarnopolu.

LWÓW, 17. II. Z Tarnopola donoszą, że w Komisji Powiatowej wykryto nadużycie przy poborze rekruta, które polegało na tym, że za wysokie sumy wydawano fałszywe dokumenty zwalniające. Po przeprowadzonym śledztwie aresztowano sierżanta Nalepkę Adama zajętego przy poborze, który wydawał fałszywe dokumenty. Nalepka usiłował zbiedz do Czechosłowacji, ale wysłano za nim listy gończe i ujęto go w Zakopanem.

Cziczeryn o Francji, Niemczech i Anglii.

MOSKWA, 17. 2. (AW). Po powrocie z Lozanny Cziczeryn udzielił wywiadu przedstawicielom wszystkich pism, w którym omawiając stosunki francusko-niemieckie, zaznacza, że na skutek postanowień Traktatu Wersalskiego Francja posiada nadwyżkę, żelaza, którą pragnęłaby przetwarzać przy pomocy węgla niemieckiego. Na tem oparta jest cała akcja w Zagłębiu Ruhry. Wielki przemysł francuski posiadając żelazo potrzebuje koksu, niemiecki przemysł potrzebuje francuskiego żelaza. Bardzo możliwe, że cały konflikt w rezultacie skończy się kartelem obu przemysłów.

W najbliższym czasie należy oczekiwać rozdzwieków między Anglią a Francją na drodze dyplomatycznej. Jednym z ważniejszych faktów obecnej polityki jest zbliżenie Anglii i Ameryki.

Dzięki wystąpieniu delegacji sowieckiej w kołach francuskich panuje przekonanie, że otwarcie cieśnin dla statków wojennych jest niczem innym, jak oddaniem morza Czarnego—Anglii. Jest to niedogodne zarówno dla Francji, Włoch jak i Turcji ponieważ państwa te czują, że zagrożone zostaną w ten sposób dotychczasowe ich interesy.

Zyczliwość dla Francji.

WASZYNGTON, 17. 2. PAT. Na posiedzeniu Izby Reprezententów deputowany Butler oświadczył, że z całą sympatją odnosi się do Francji i spodziewa się, że Francja otrzyma do ostatniej marki, to co jej się należy. Deputowany Inson wypowiedział się w tym samym sensie.

Pytanie pod adresem „Gazety Kujawskiej.”

W imię bezstronności umieszczamy powyższe pytanie. *Przyp. Red.*

W dniu 14 b. m. na zebraniu poselskim jedna z pań zapytała p. posła Sachy: „dlaczego socjaliści wypierają się, że nie są socjalistami, a jednak...”. Na pytanie to p. poseł dał odpowiedź, która całkiem zadowoloniła zebranych 900 osób i nawet socjalistom dość licznie na sali reprezentowanym odpowiedź przypadła widocznie do gustu, ponieważ żaden z nich nie zareagował na wyjaśnienie p. posła.

Podobne pytanie pozwałam sobie postawić dzisiaj pod adresem Wydawcy Gazety Kujawskiej w miejscu, która w Nr 29 z d. 15 lutego r. b. sprostowała notatkę tej treści zamieszczoną w Nr 40 Rzeczypospolitej, „że Gazeta Kujawska służy całkowicie: lewicy i mniejszości narodowej” za podanie tej wiadomości Redakcja Gazety Kujawskiej napadła na korespondenta wrocławskiego, nazywając go człowiekiem wysoce niesumiennym. Pomijam zupełnie niecisłą wiadomość, podaną w „Rzeczypospolitej”, jakoby „Gazeta Kujawska” wychodziła już podczas okupacji o to mniejsza, bo nazywała się wówczas nie „Gazeta Kujawska” lecz „Goniec Kujawski” i tutaj bezwarunkowo muszę to stwierdzić, aby usunąć pewne wątpliwości co do tytułu pisma.

Jaki jednak jest kierunek Gazety Kujawskiej i komu ona służy, to najlepiej wiedzają wszyscy ci, co czytają Gazetę Kujawską, pod tym względem chyba tajemnicy być nie może, że pismo, które bez litości atakuje pravicę i ośmiesza wybitnych dziennikarzy prawicowych, musi być z lewicy, bo przecież i polityki centrum Gazeta Kujawska wyparła się w Nr 19 z d. 25 stycznia r. b. prostując artykuł, zamieszczony w „Gazecie Warszawskiej” w Nr 21 z d. 22 stycznia p. t. „Echa kłeski centrum” w ten sposób:

„Musimy zaznaczyć, że „Gazeta Kujawska” już od 4 grudnia r. ub. nie jest organem grup p. Skulskiego.”

Wobec takich „Geszeftów” trudno doprawdy zrozumieć jaki jest właściwy kierunek polityczny wydawnictwa „Gazety Kujawskiej” która przed sprzedaniem się p. Skulskiemu nazywała się organem „bezpartyjnym”. Dlatego odpowiedź i bliższe wyjaśnienie i jasne wyjaśnienia w rozumieniu p. wydawcy, nie zaś obecnej redakcji, o stanowisku drugiego pisma politycznego na Kujawach, jak tytuł dzisiejszy wskazuje „Organu politycznego i społecznego Kujaw i Ziemi sąsiednich”, w imię prawdy są więcej niż konieczne.

Ludwik Makowski.

Mieszkanie

o 2-3 pokojach z kuchnią poszukuję. Warunki do umowy. Łaskawe wiadomości proszę skierować do admin. Słowa pod „705”.

LEN w TORUNIU

TORUŃ MOKRE TOW. AKC. TELEFON 310

Kupuje wagonowe ilości
SŁOMY LNIANEJ
płaci najwyższe ceny dzienne gotówką
lub daje w zamian płótna.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE BERNARD SILBER

zawładania W. P., że po kilkuletniej przerwie z powodu wojny, z dniem 1 stycznia r. b. wznowiło działalność budowlaną, rozszerzywszy w znacznym stopniu dział budowlany. Przedsiębiorstwo ma możność dostarczenia wszelkich materiałów budowlanych po cenach konkurencyjnych. Z poważaniem **BERNARD SILBER.**

OFIARY.

Złożono w Administracji Słowa Kuj.

Jan Byczkowski z Izbicy z okazji wielce szczęśliwych i arcyfortunnych zaślubin p. Weroniki Janowskiej z p. Mieczysławem Gadzinowskim, w administracji naszego pisma złożył: na budowę kościoła w Włocławku 10,000 mk., na pomnik ks. Józefa Poniatowskiego 5000, na budowę Domu Akademickiego w Warszawie 5000, na „Kroplę Mleka” w Włocławku 5000. Razem 25.000 mk.

Na nędzę wyjątkową złożone przez p. Postolskiego mk. 1000 przeznacza Redakcja.

Na obserwatorium astronomiczne im. Kopernika w Warszawie. P. dr. Burzyński mk. 15.000.

Choroby żołądka, kiszek, nerek, obstrukcji, hemoroidy i t. p. radykalnie leczą **Szwajcarskie gorzkie ziola** Dr. Bauera — oryginalne z marką „Kogut” Sprzedają apteki i składy apteczne.

Suchoty oraz wszelkie choroby piersiowe leczą „Balsam Thiocolan Age”. Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne.

OGłoszenia DROBNE.

Adamski Feliks starszy felczer, były szpitala św. Łazarza, wenerycznego. Przyjmuje od 9 rano do 8 wieczór. Brzeska № 13.

Fortepjan czarny krótki prawie nowy sprzedam. Kilińskiego 12 mieszk. 4.

Krzesła dębowe i wiedeńskie różnych fasonów oraz wózki dziecięce świeżo sprowadzone poleca Skład mebli A. Piasecki, Żabia 9.

Potrzebny organista do Bobrownik od św. Wojciecha. Poczta Lipno, stacja Nieszawa.

Podaje się do wiadomości Sz. Klienteli, że nadszedł świeży transport towarów lokciowych różnego gatunku. St. Andrzejewska. Stacja, dom kolejowy.

Przyjmę 2 godziny lekcji w zakresie gimnazjum. Specjalność: matematyka. Informacje: Żabia 19, u p. Domeradzkiej.

Pisarz podwórzowy potrzebny od zaraz lub od 1.4. Czaple, poczta Lubień. Świadełstwa wymagane.

Zgubiono dokument wojskowy plutonowego, Marceliego Sarneckiego wydany w Modlinie. Łaskawy znalazca zechce oddać do poljeji.

Zgubiono kartę bezterminowego urlopu na imię Jana Gocławskiego. Łaskawy znalazca zechce oddać do poljeji.

Za wysoką nagrodą — proszę wskazać miejsce, gdzie jest przetrzymywany pies m. śliwski, maści brązowej, pysk i końce łap podpalane, wabi się „Lord”, który został skradziony w dniu 11. II. 23 r. w niedzielę przed południem. Ulica Trzeciego Maja № 22. Lassota.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ OBOWIĄZUJĄCY OD DNIA 1-go CZERWCA

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:
do Gdańska:

osobowy warszawski o godz. 12.16
kurjer bukareszteński „ „ 14.03
kurjer warszawski „ „ 2.47

do Poznania:
kurjer warszawski o godz. 3.25
osobowy „ „ 5.19

do Bydgoszczy:
osobowy warszawski o godz. 22.19
do Warszawy:

osobowy poznański o godz. 1.54
kurjer gdański „ „ 3.54
kurjer poznański „ „ 4.28

osobowy bydgoski „ „ 7.41
osobowy gdański „ „ 16.27

do Warszawy, Lwowa
i Bukaresztu:

kurjer gdański o godz. 14.05

Wielkopolski skład mebli poleca bar. ładne i tanie umeblowanie sypialni, jadalni, gabinetów, kuchenne urządzenia jak również pojedyncze rzeczy różnego rodzaju, bilar i do sprzedania tanio. Wejście przez restaurację Hotelu Polskiego.

**KTO SPROBOWAŁ
TEN PRZEKONAŁ SIĘ
ŻE NAJLEPSZA
PASTA DO OBUWIA
JEST „MARY”
ZADAĆ WSZĘDZIE**



Pasta „MARY” dzięki swym własn. chem. czyni skórę odporną na wilgoć, zapobiega pękaniu i nadaje obuwia piękny połysk. Fabryka „MARY” Warszawa, ul. Dzielna № 48.

Kupujcie Pożyczkę Złotą!